

Hutnictwo na skraju upadku

7 czerwca 2019

Hutnictwo w Polsce stoi na krawędzi upadku, zaś od września wygaszony może zostać jedyny piec znajdujący się w krakowskim kombinacie. Wpływ na pogarszającą się sytuację branży stalowej w naszym kraju mają przede wszystkim rosnące opłaty za emisję dwutlenku węgla, wysokie ceny energii, masowy import z Rosji oraz wprowadzenie wysokich ceł przez Stany Zjednoczone.

Stalowy potentat ArcelorMittal już kilka tygodni temu poinformował, że w ramach redukcji swojej działalności od września zamierza on zaprzestać produkcji w krakowskim kombinacie, który razem z obiektem w Dąbrowie Górniczej odpowiadają za produkcję połowy polskiej stali. Właściciel wspomnianej spółki, indyjska firma Mittal Steel, motywuje swoją decyzję spadkiem popytu na jej wyroby.

Jest on spowodowany głównie rosnącymi opłatami za emisję dwutlenku węgla, ponieważ wzrosły one z 7 euro na tonę do blisko 25 euro. To powoduje, że huty w Polsce nie są w stanie konkurować z produktami pochodzącymi z Rosji, która nie musi przestrzegać podobnych przepisów i dzięki temu taniej wyrabia stal. Ogółem tylko w ubiegłym roku do Polski trafiły rosyjskie wyroby warte prawie miliard euro.

Dodatkowo europejskie koncerny mają poważne kłopoty z eksportem swoich produktów do Stanów Zjednoczonych. Amerykański prezydent Donald Trump już kilka miesięcy temu nałożył bowiem zaporowe cła w wysokości 25 proc. na stal importowaną do jego kraju.

NSZZ „Solidarność” zwraca uwagę, że od dawna ostrzegało o szkodliwości porozumień klimatycznych dla polskiej gospodarki, co związane jest chociażby z energią dla przemysłu droższą choćby od tej niemieckiej o 60 proc. Ponadto związkowcy nie rozumieją na czym mają polegać sankcje nakładane na Rosję,

skoro i tak do Europy szerokim strumieniem trafiają jej produkty, zaś rządzący w ogóle nie wspierają krajowej produkcji. Z tego powodu zapowiadają oni protesty przeciwko upadkowi polskiego hutnictwa.

Na podstawie: Rmf24.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)